

Sygn. akt II K 805/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: sekr. sądowy Marta Owczarek

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2017 roku sprawy

Ł. K.

s. R. i I. z domu K.

ur. (...)

w P. (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 07.10.2016 r ok. godz. 13:35 w miejscowości P. (...) na ul (...) prowadził po drodze publicznej pojazd mechaniczny - samochód osobowy marki B. (...) nr rej. (...) pomimo cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B zgodnie z decyzją nr (...) wydaną przez Starostę (...) z dnia 31.12.2015 roku o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi do czasu ustania przyczyn powodujących cofnięcie tych uprawnień

tj o czyn z art. 180a § 1 kk

orzeka

- oskarżonego **Ł. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z tą zmianą iż przyjmuje, że wyczerpuje on dyspozycję art. 180a kk i za to na podstawie art. 180a kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania oraz wymierza mu 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Decyzją Prezydenta Miasta P. (...) z dnia 31 grudnia 2015 r. znak (...) oskarżonemu Ł. K. cofnięto uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii B ze względu na niepoddanie się sprawdzeniu kwalifikacji w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Podstawą skierowania oskarżonego do weryfikacji stało się wielokrotne naruszenie w okresie od 1 maja 2013 r. do 18 kwietnia 2014 r. przepisów drogowych skutkujące przekroczeniem limitu tzw. punktów karnych, których w/w uzyskał 26.

Dowód: decyzja z 31 grudnia 2015 r. k. 7-7v

Oskarżony był świadomy utraty uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, ale mimo to nadal uczestniczył w ruchu jako kierujący samochodem osobowym, za co doczekał się dwóch prawomocnych skazań z art. 180a kk. Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w P. (...) z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie II K 150/16 przypisano mu prowadzenie, mimo cofnięcia uprawnień, pojazdu mechanicznego w dniu 28 stycznia 2016 r., a wyrokiem tegoż Sądu z dnia 24 listopada 2016 r. w sprawie II K 536/16 oskarżony został skazany za dwa czyny z art. 180 a kk popełnione w dniach 27 czerwca 2016 r. i 2 lipca 2016 r. w warunkach ciągu przestępstw.

Dowód: wyrok II K 150/16 k. 5 w aktach II K 150/16, wyrok II K 536/16 k. 27-27v w

aktach II K 536/16, wyjaśnienia oskarżonego k. 16-16v akt II K 536/16

W dniu 7 października 2016 r. Ł. K. został ponownie zatrzymany do kontroli drogowej, jako kierujący pojazdem marki B. po ul. (...) w P. (...) W dalszym ciągu nie miał wówczas uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi kat. B, cofniętych decyzją z 31 grudnia 2015 r. a jego prawo jazdy pozostawało w depozycie Referatu Komunikacji UM w P. (...)

Dowód: notatka urzędowa k. 1, pismo UM k. 6, wyjaśnienia oskarżonego k. 13-14 i k.

35v

Oskarżony ma 27 lat, jest bezdzietnym kawalerem o wykształceniu średnim. Pracuje jako glazurnik uzyskując dochód 2000 zł miesięcznie, nie ma majątku o istotnej wartości. W przeszłości był karany za czyny z art. 180a kk.

Dowód: oświadczenie oskarżonego k. 35v, dane z KRK k. 31

Oskarżony Ł. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednak na obu etapach postępowania korzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. Na rozprawie dodał jedynie, że żałuje tego co zrobił.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego Ł. K. k. 13-14 i k. 35v-36

Sąd zważył, co następuje:

Ocena dowodów zebranych w sprawie w sposób niewątpliwy prowadzi do wniosku, że Ł. K. jest sprawcą zarzucanego mu czynu. Zupełnie jednoznacznie wymowę miały dowody nieosobowe w postaci decyzji, na mocy której oskarżonemu cofnięto uprawnienia do kierowania pojazdami kat. B, jak również wyroki, którymi uznawano go za sprawcę analogicznych czynów popełnionych w przeszłości. Dokumenty te nie budzą zastrzeżeń, podobnie jak wyjaśnienia oskarżonego, w których Ł. K. nie kwestionował żadnego z aspektów zarzucanego mu występk. W szczególności potwierdzając wyjaśnienia złożone w sprawie II K 563/16 oskarżony przyznał, że wiedzę o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi ma od stycznia 2016 r. Nie przeszkadzało mu to jednak wielokrotnie uczestniczyć w ruchu drogowym w roli kierującego samochodem.

Przepis art. 180a kk stanowi, że karze podlega sprawca, który nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami prowadzi taki pojazd na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu. Przedmiotem ochrony powołanego przepisu jest bezpieczeństwo ruchu drogowego odbywającego się w którejkolwiek ze wskazanych w nim przestrzeni geograficznych, a czynność sprawcza polega na prowadzeniu pojazdu mechanicznego przez osobę, której uprawnienia do kierowania pojazdami zostały cofnięte. Występek ten ma charakter umyślny, możliwy do popełnienia w obu postaciach zamiaru tj. bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Zachowanie Ł. K. wyczerpuje pełnię ustawowych znamion omawianego przepisu, przy czym pełna świadomość oskarżonego, co do treści decyzji z 31 grudnia 2015 r., potwierdzona już pierwszym wyrokiem skazującym za czyn z art. 180a kk zapadłym 1 kwietnia 2016 r. w sprawie II K 150/16 nie pozwala wątpić, że oskarżony popełnił zarzucany mu występek w zamiarze bezpośrednim. Mimo oczywistych okoliczności przestępstwa i jego jednoznacznego charakteru, w akcie oskarżenia przyjęto błędną, nieznaną ustawie karnej kwalifikację prawną tj. art. 180 a § 1 kk, co wymagało korekty.

Stopień społecznej szkodliwości czynu uznać należy za znaczny. Ł. K. godził w wysoko cenione dobro prawne, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji uczestnicząc w ruchu drogowym nie tylko bez prawa jazdy, ale mimo braku potwierdzenia ku temu odpowiednich kwalifikacji. Nie jest przecież dziełem przypadku, że posiadane w przeszłości uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi zostały mu mocą decyzji właściwego organu cofnięte. U jej podstaw legły permanentne wykroczenia drogowe, jakich w/w dopuszczał się będąc kierowcą dając tym samym świadectwo braku odpowiednich predyspozycji do uczestnictwa w ruchu drogowym. Bez znaczenia pozostaje, czy oskarżony celowo ignorował obowiązujące w tym względzie przepisy, czy zwyczajnie ich nie znał bowiem w obu przypadkach skutek jest analogiczny – za kierownicą samochodu zasiadał człowiek nieodpowiedzialny i lekkomyślny stwarzający oczywiste zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Zagrożenie to istniało dopóty, dopóki Ł. K. nie poddał swoich umiejętności i predyspozycji psychofizycznych odpowiedniej weryfikacji, a zatem również w dniu 7 października 2016 r. Sposób działania oskarżonego zmusza do wyjątkowego napiętnowania. Ł. K. wielokrotnie i uporczywie popełniał analogiczne czyny okazując ewidentną pogardę orzeczeniu administracyjnemu, mającego dla niego najwyraźniej wartość makulatury. Do refleksji i poszanowania prawa nie skłonił go ani pierwszy wyrok skazujący, ani przedstawienie dwóch analogicznych zarzutów w sierpniu 2016 r. w kolejnym postępowaniu karnym (II K566/16). Okazał tym samym duży tupet, by nie powiedzieć bezczelność, w stosunku do porządku prawnego i wymiaru sprawiedliwości, którego orzeczenia także lekceważył. Zachowanie takie budzi szczególny niepokój, jeśli zważyć, że oskarżony jest człowiekiem młodym, a jednocześnie odpornym na łagodniejsze środki perswazji i nieskorym do wyciągania wniosków z własnych doświadczeń życiowych. Działal w zamiarze bezpośrednim, z pełną świadomością naruszenia prawa i przyznając sobie prawo do subiektywnej oceny wagi aktu administracyjnego, którym w najmniejszym stopniu nie czuł się związany. Równie wysoki jest stopień zawinienia, bowiem po stronie Ł. K. nie wystąpiły żadne okoliczności mogące w sposób usprawiedliwiony determinować wolę popełnienia przestępstwa.

W ocenie Sądu, oskarżony wyczerpał limit powściągliwości w doborze prawnokarnej reakcji na popełnione po raz kolejny, analogiczne przestępstwo. Swoboda i częstotliwość, z jaką dotychczas łamał wciąż tę samą normę prawną nie pozwala żywić nadziei, że jakakolwiek kara wolnościowa skłoni go do refleksji i wymusi respekt dla orzeczeń organów władzy publicznej. Skutek taki może wyrzucić jedynie kara odpowiednio surowa, będąca z jednej strony adekwatną odpowiedzią na uporczywość i swobodę w łamaniu prawa, a z drugiej będąca środkiem prewencji o odpowiedniej i koniecznej skuteczności.

Z tych wszystkich względów wymierzono oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności nie znajdując zarazem żadnych podstaw, na których wolno byłoby oprzeć pozytywną prognozę kryminologiczną uprawniającą do orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary. Ł. K. jest człowiekiem o utrwalonym poczuciu bezkarności, skłonny do negowania obowiązujących norm społecznych, niezdolny do podporządkowania się prawomocnym orzeczeniom sądowym i administracyjnym. Takie właściwości osobiste stanowią negatywny czynnik prognostyczny i uzasadniają zastosowany wymiar kary.

Na niekorzyść oskarżonego przemawiały uprzednia karalność, uporczywość w powrocie na drogę przestępstwa, niezdolność do wyciągania wniosków z prawomocnego wyroku ferującego karę mniej dolegliwą. Okoliczności łagodzących trudno się doszukać, poza przyznaniem się do winy, które jednak ani nie równoważy bulwersujących okoliczności przestępstwa, ani nie rzutuje na ocenę stopnia jego społecznej szkodliwości.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 627 kpk uwzględniając koszty doręczeń korespondencji na obu etapach postępowania oraz uzyskania informacji o karalności. Opłatę wymierzono na mocy art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 229, poz. 2272).